

GAZETA

Współczesność

Czwartek

DZIENNIK REGIONALNY Nr 206 (12 603) A, CENA 1500 zł BIAŁYSTOK, ŁOMŻA, SUWAŁKI, 22 października 1992 r. Halki, Przybysławki

kraj

* Przedstawienia konkretnych zarzutów Wojciechowi Jaruzelskiemu i Czesławowi Kiszczakowi zażądali ich adwokaci na środowym posiedzeniu sejmowej komisji odpowiedzialności konstytucyjnej, rozpatrującej odpowiedzialność b. prezydenta i b. ministra Spraw Wewnętrznych za zniszczenie w grudniu 1989 r. protokołów posiedzeń Biura Politycznego KC PZPR z lat 1982-89.

* Polska może przyjąć nie więcej niż milion uchodźców. Gdyby ta liczba została przekroczona, to bez pomocy z zewnątrz nie byłoby w stanie tych ludzi tutaj przyjąć i wykarmić.

świat

* W londyńskim Hyde Parku rozpoczęła się w środę rano manifestacja górnicza przeciwko planowanemu przez brytyjski rząd zamknięciu kopalni węgla kamiennego. W manifestacji, według oceny organizatorów, wzięło udział 50 tysięcy osób, natomiast według szacunków policji — 10. tysięcy.

JUTRO W MAGAZYNIE Tydzień

- Miliard w środę... w sobotę
- O Gawroniku
- Jehowi
- Psychiatrzy i pacjenci
- Zęby i alimenty
- Jezus nie był w Indiach
- Dom wieszczą
- Dzieci nocy
- Grypser i popaprańczy
- Sprzedałam moje dziecko
- Linia Mołotowa
- Nie taki diabeł straszny

KRAJOBRAZ PO WEŚCIE

„WESTA”, w stosunku do której złożono już wniosek w sądzie o ogłoszenie upadłości, ma de facto kasę zamkniętą. Wbrew pozorom, pozostałe istniejące w trzech naszych województwach, firmy ubezpieczeniowe — PZU, „WARTA”, „POLONIA”, „ATU”, „AGF”, „POLISA” i „Spółdzielca”, wcale nie cieszą się, że ubył im konkurent w rywalizacji o klienta. Zdają sobie bowiem sprawę, że krach „Westy”, to podważenie zaufania społeczeństwa do zasad i form działalności, które prowadzi.

Pewien niepokój wzbudziła też akcja protestacyjna ogłoszona w PZU przez NSZZ „Solidarność”. Wprawdzie chodzi tu o sprawy zatrudnienia, ale powstały obawy, że — pośrednio — oznaczać to może jeśli nie zawieszenie, to ograniczenie działalności. Na szczęście organizatorzy protestu zdali sobie z tego sprawę i PZU funkcjonuje normalnie, przyjmując ubezpieczenia i wypłacając od-



Ciąg dalszy na str. 2

Nowe koalicje, nowe rządy?

Warszawski Zarząd Wojewódzki Porozumienia Centrum we wtorek późnym wieczorem zawiesił w prawach członków PC Józefa Orła, Marcina Przybyłowicza, Andrzeja Urbańskiego i Macieja Zaleskiego, którzy dwa tygodnie temu ogłosili wraz z Jerzym Eysymontem deklarację Klubu Liberalnego, mającego działać wewnątrz PC.

Informując o decyzji prezes ZW Antoni Bielewicz powiedział, że materiały o „ostatniej działalności” czwórki (wystąpieniu w massmediach i wstrzymaniu się w głosowaniu nad poprawką budżetową wbrew partyjnej dyscyplinie) przekazane będą rzeczownikowi dyscyplinarnemu partii i czwórce grozi nawet usunięcie z PC. Dodał, że w tej sytuacji proszą „czwórki” o zgodę na za-

łożenie klubu nie rozpatrywano.

„To XIX-wieczny anachronizm — skomentował decyzję Urbański. — Zdumiewające, że jest jeszcze w Polsce partia, która środkami administracyjnymi karze poglądy niezgodne z obowiązującą linią”. „Szkoda, że nas nie zaproszono” — dodał Orzeł, który, jak Urbański, o decyzji

dowiedział się od dziennikarzy. Podkreślił, że formalnie nie przedstawiono im żadnych zarzutów, a ten, o którym najgłośniej — niezgodne z linią PC głosowanie nad waloryzacją emerytur w ostatnią sobotę — to pretekst, skoro Zarząd Główny PC tydzień wcześniej uznał, że „czwórka” „rażąco narusza zasady statutowe” i „powinna ponieść odpowiedzialność dyscyplinarną”.

Według Orła prezes PC Jarosław Kaczyński w ubiegłym tygodniu zarzucił jemu i Urbańskiemu zamieszczanie „nieobyczajnych” materiałów i re-

Ciąg dalszy na str. 2

CINQUECENTO

na
SYLWESTRA

Szczegóły na str. 5

MIESZKANIA BEZ IDEOLOGII

„W gospodarce rzeka została odwrócona, w mieszkalnictwie strumyk płynie wolno w tym samym kierunku. Wprowadzenie tego resortu do gospodarki rynkowej, to dzisiaj jedno z najważniejszych zadań. Traktuję je jako wyzwanie cywilizacyjne” — rozmowa z ministrem budownictwa, ANDRZEM BRATKOWSKIM

na str. 4-5.

Kogo wybiorą, Polacy z Litwy?

Wybory do Sejmu Litwy, które odbędą się dwudziestego piątego października będą obserwowane przez około stu parlamentarzystów — przedstawicieli partii politycznych oraz ruchów politycznych z innych krajów.

Najlichniesz będzie badające delegacja Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy składająca się z dziesięciu parlamentarzystów i grupy ekspertów. Jak zaznaczono, Radę Europy interesuje szczególnie udział w wyborach Polaków i Rosjan.

W wyborach do Sejmu Litwy startuje siedemnaście partii politycznych, wśród nich — Związek Polaków na Litwie.

Lista ZPL składa się z dwudziestu pięciu osób. W najlepszym wypadku z tej listy zostanie wybranych do Sejmu osiem — dziewięć pierwszych osób. Wejście zaś do niego najpewniej pięć osób — Ryszard Maciejkianiec, deputowany do Rady Najwyższej Republiki Litewskiej, członek Zarządu Głównego ZPL, Jan Mincewicz — prezes Zarządu Polaków na Litwie, Artur Płokszto, członek Zarządu Głównego ZPL, Józef Rybak — wiceprezes Sołecznickiego Zarządu Rejonowego ZPL, Zbigniew Siemienowicz — chirurg sołecznickiego Szpitala Rejonowego.

Jednak nie wszyscy Polacy z Litwy będą głosowali na listę ZPL. Wielu nie wierzy, że powyżej wymienione osoby swoją obecnością w Sejmie przyczynią się do poprawy sytuacji Polaków na Litwie. Uważają nawet, że zaszkodzą.

Dlatego też niektórzy oddadzą swój głos na listę Litewskiej Partii Socjaldemokratycznej. Z tej listy kandyduje deputowany do Rady Najwyższej Republiki Litewskiej Czesław Okińczyc. Zajmuje on trzynaste miejsce na liście i ma pewne szanse. Zresztą ZPL nawołuje do głosowania w okręgach jednomandatowych, gdzie nie ma kandydatów ZPL na przedstawicieli partii socjaldemokratycznej. Bowiem, jak zaznaczają, Polaków wspierają socjaldemokraci i liberałowie. Nieprzychylnie natomiast dla nas są partie prawicowe.

ALEKSANDRA AKIŃCZO
WILNO



Agnieszka Osiecka w Białymstoku

Umiem tylko pisać

Wczoraj w białostockiej księgarni „Akcent” AGNIESZKA OSIECKA podpisywała swoje książki. Kolejka wielbicielei jej talentu ustawiła się już przed ustaloną godziną. Z lady zniknął tomik prozy „Zabiłam ptaka w locie”. Brakujące egzemplarze trzeba było zdejmować z witryny. Najlichniej reprezentowana była młodzież. Niektórzy przynieśli do podpisu wcześniej nabyte zbiorki: „Sztuczny miód”, „Listy śpiewające”.

— Piszę dużo, bo nie umiem robić niczego innego — wyznała autorka w jednym z wywiadów. Napisała blisko dwa tysiące tekstów piosenek, wydała tomiki: „Szpetni czterdziestoletni”, „Czarna wie-

wiórka”. Popularnością cieszą się jej musicale i dramaty muzyczne: m.in.: „Apetyt na czereśnie”, „Dziś straszny”, „Łotrzyce” czy monodram „Biała bluzka”. Z wykształcenia jest dziennikarką i reżyserką. Karierę rozpoczęła w Studenckim Teatrze Satyryków.

Inspiruje ją życie. Przyznaje, że ma dobrą pamięć, pamięta różne zdarzenia i rozmowy — dlatego jej teksty są bliskie ludziom, pomagają żyć.

O godz. 18 autorka „Małgośki” spotkała się z czytelnikami w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej. Sympatycy jej twórczości interesowali się nad czym pracuje obecnie, jakie ma plany na przyszłość.

(ib)

KRAJOBRAZ PO WEŚCIE

Cląg dalszy ze str. 1
skudowana. Jest to jedyna i najbardziej skuteczna forma utrzymania wiarygodności firmy.

Współczesna

— Zakład ubezpieczeniowy, dysponując ogromnym kapitałem pochodzącym od ludzi, musi posiadać fundusze lokować bezpiecznie w wiarygodnych bankach.

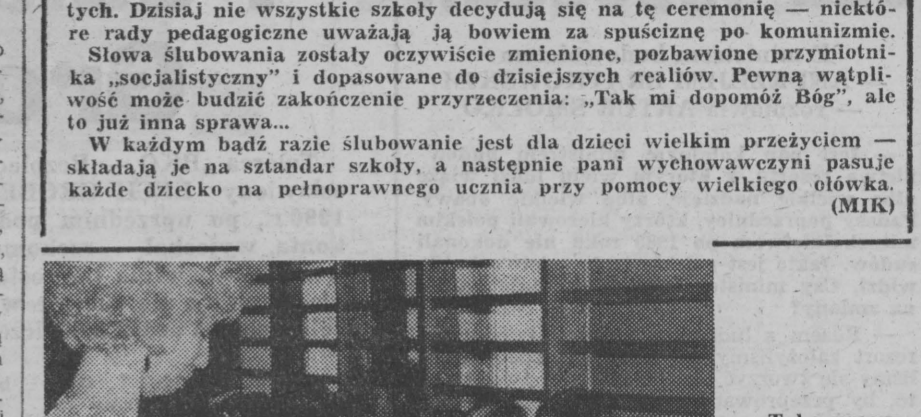
RIIR w ofensywie Parys w „Sokole”

Lider Ruchu III Rzeczypospolitej, poseł Jan Parys, b. minister Obrony Narodowej, ponownie odwiedził nasz region.

BAZAR POD BRONIĄ

2,4 tys. butelek z alkoholem, 408 miotaczy gazu, 29 kusz, 24 pistolety elektryczne (wiatrówek), siedemdziesiąt rewolwerów i pistoletów gazowych, dwa ładunki niebezpieczne, paralizatory elektryczne, 60 kg prochu strzelniczego, bagnet wojskowy — odebrano i skonfiskowano w roku ubiegłym cudzoziemcom zajmującym się nielegalnym handlem w woj. białostockim.

Taka uroczystość odbyła się we wtorek w Szkole Podstawowej Nr 12 w Białymstoku.



Taka uroczystość odbyła się we wtorek w Szkole Podstawowej Nr 12 w Białymstoku. Słubowanie złożyło około stu pierwszoklasistów. Fot. Michał Kości

Oddłużanie wsi

Fundusz Restrukturyzacji i Oddłużania Rolnictwa powstał na początku lipca tego roku. Ma on pomóc rolnikom, którzy wcześniej zacięgnięli kredyty i nie są w stanie ich spłacać.

Nowe koalicje, nowe rozszady?

Cląg dalszy ze str. 1
kłam w czasach, gdy obaj PC „Ekspressem Wieczornym” — choć wcześniej nie było protestów.

W kilku wierszach

Posel Porozumienia Ludowego Piotr Krutul organizuje w niedziele, 25 października, godz. 12 — w Ośrodku Doradztwa Rolniczego (Białystok-Dojłidy, ul. Borsucza 2) spotkanie z przedstawicielami Ministerstwa Rolnictwa, na które zainteresowane oświadczyły.

Białostocka lesień Studencka

Sobotni „Wieczór z piosenką studencką” jest największą atrakcją weekendu, się cały cykl imprez zapoczątkował się już w piątek.

EKSPRESEM

TYLE MIECHA...
Noćą wylamywacze dostali się do sklepu Zakładów Mięsnych w Elku. Wywieziono wędliny i mięsa o wartości... 30 mln zł.

Przerwane rozmowy...

Tej nocy zdołano skradnąć w Suwałkach 300-metrowy odcinek kabla telefonicznego o wartości 20 mln zł.

NOTOWANIA Z DNIA 21 PAŹDZIERNIKA 1992 R.

Table with columns: KANTOR, Dolar, Marka, Rubel, Funt. Rows include: EK 'U KLEMENS', Lomża 'KANTOR-LOMBARD', Orliszyn 'MAX', Suwałki 'MINI-MAX', Giżycko 'ORBIS', Białystok 'OCEAN', Kurs NBP.

MASZ PROBLEM — MASZ GAZETĘ

Dzisiaj w godz. 9—11 i 16—18 przy redakcyjnym telefonie nr 211-10, Sułaska 1, pokój nr 27, red. JÓZEF MAKOWIECKI oczekuje na sygnały, opinie, uwagi Pt Czytelników dotyczących miasta i jego instytucji oraz osobistych problemów.

POGODA

Dziś zachmurzenie duże, okresami epady deszczu. Nad ranem mgły i zamglenia. Temperatura maksymalna 6—8 st. C, minimalna 0—2 st. C.

Biznes z Francją

— Chcemy zapoznać się z gospodarką waszego regionu, który nie przyciąga jeszcze poważnych zagranicznych inwestorów. Przychodzimy, aby przedstawić interesującym przedsiębiorcom możliwości i warunki uczestnictwa w firmach francuskich w restrukturyzacji i prywatyzacji.

DZIS DO WYGRANIA 8.000.000 ZŁ!

Table for lottery: KUPON SZCZĘŚLIWEJ SIÓDEMKI. Numbers: 7 4 2 2 1 4 0.

Kurczak sprywatyzowany

Wczoraj podpisano akt notarialny sprzedaży suwalskich Zakładów Drobiarskich. Przejmnie jest Spółka Akcyjna „Ostpol” z Ostrowi Mazowieckiej.

Przedstawiciele tej instytucji podkreślali, że ich firmy zdobyły już wiedzę i doświadczenie w przeprowadzaniu prywatyzacji w różnych krajach.

Wczoraj dane goście z Francji spotkali się z Ewą Bończak-Kucharczyk — wiceprezydentem Białegostoku. Zapoznali się z problemami miasta i związanymi z restrukturyzacją przedsiębiorstw.

WOLNOĆ TOMKU...?

Anna J. (nazwisko i adres znane redakcji) mieszka w bloku przy ul. Waszyngtona, Młody sąsiad czytelniczki jest osobą towarzyską, tańcem, ularni, swawile — twierdzi Czytelniczka — trwają nierazki do białego rana.

NIE LUBIA FONTANNY!

Przez wiele lat w śródmieściu Moniek, w parku stała sobie wadząca nikomu fontanna. Zdobiła go i cieszyła oczy spacerowiczów. Faktem jest, że od pewnego czasu była nieco zapuszczona.

Współczesna

Współczesna
Współczesna
Współczesna

Współczesna

Współczesna
Współczesna
Współczesna

Współczesna

Współczesna
Współczesna
Współczesna

Współczesna

Współczesna
Współczesna
Współczesna

Współczesna

Współczesna
Współczesna
Współczesna

Współczesna

Współczesna
Współczesna
Współczesna

Współczesna

Współczesna
Współczesna
Współczesna

Współczesna

Współczesna
Współczesna
Współczesna

Współczesna

Współczesna
Współczesna
Współczesna

Współczesna

Współczesna
Współczesna
Współczesna

Współczesna

Współczesna
Współczesna
Współczesna

Współczesna

Współczesna
Współczesna
Współczesna

Współczesna

Współczesna
Współczesna
Współczesna

Współczesna

Współczesna
Współczesna
Współczesna

Współczesna

Współczesna
Współczesna
Współczesna

Współczesna

Współczesna
Współczesna
Współczesna

Współczesna

Współczesna
Współczesna
Współczesna

Współczesna

Współczesna
Współczesna
Współczesna

Współczesna

Współczesna
Współczesna
Współczesna

Współczesna

Współczesna
Współczesna
Współczesna

Pingpongowa feta na wesoło

Gwiazdy światowego tenisa oklaskiwani w Białymstoku

Od ponad roku głównym sponsorem reprezentacji polskich tenisistów stołowych jest firma „Fuji”. I ona właśnie jest organizatorem turniejów mistrzów. W Białymstoku imprezę przeprowadziła Agencja Reklamowa „Mel-Pol”.

Wczoraj wieczorem w hali Włókniarza oglądaliśmy mistrza świata Joergena Perssona (Szwecja), wicemistrza olimpijskiego z Barcelony Jeana Philippe Gatien (Francja) oraz Andrzeja Grubbę i Lucjana Blaszczyka. W oczekiwaniu na pojedynki (zostały opóźnione przylociem samolotu, którym lecieli pingpongiści) oglądano występy tanecz-

ne i wysłuchano koncertu orkiestry dętej.

Walka przy stołach dostarczyła wielu emocji, stała na światowym poziomie, a także wywoływała salwy śmiechu wśród widzów, bowiem momentami, szczególnie Grubba i Persson popisali się humorystycznymi zagrywkami.

Wyniki pojedynków: Blaszczyk — Gatien 1:2 (21:16, 16:21, 14:21), Grubba — Persson 1:2 (21:16, 10:21, 17:21).

Final Persson — Gatien 0:2 (17:21, 20:22). Gra podwójna Grubba, Blaszczyk — Persson, Gatien 2:0 (21:15, 21:11). (let)

Nic nowego w polskim boksie

Bujanem w obłokach można określić wystąpienia niektórych delegatów na jeździe. Polskiego Związku Bokserskiego. Wbrew katastroficznej sytuacji finansowej wielu klubów, postulowano o powiększenie ekstraklasy do 10 zespołów i sędziowskiego ryczałtu do pół miliona złotych

Działaczy tych sprowadził na ziemię zasłużony dla polskiego pięściarstwa trener Michał Szczepan. Ostatnie cztery lata uznał on za najgorsze w całej historii naszego boksu. Gwarancją wyjścia z kryzysu powinna być wyłożona praca szkoleniowa, z młodzieżą. Tymczasem wiele klubów zapomina o tym. Łatwiej jest bowiem wzmocnić swój zespół zawodnikiem zza wschodniej granicy.

Było też wielu przeciwników rozgrywek ligowych. Twierdzili oni, że boks to przede wszystkim sport indywidualny, a nie zespołowy.

Ogólna refleksja, którą nam przekazał red. Jan Wojdyga z „Przeglądu Sportowego”, to mimo wielu krytycznych uwag, zgłoszonych w dyskusji, nie zanosi się na jakieś większe reformy w polskim boksie. Szczególnie teraz, kiedy na wszystko brakuje pieniędzy...

Jak już informowaliśmy, zaległe spotkanie pomiędzy Hetmanem Białymstok, a obrońcą tytułu mistrza kraju — konińskim Zagłębiem, zakończyło się walkowerem 20:0 dla białostoczian. Wydział Sportu PZB nie przyjął tłumaczenia Zagłębia, że dowiedzieli się o pojedynku na 14 dni przed meczem (powinno być 21 dni na przygotowanie się do wyjazdu). Prezes Zagłębia Konin, Kazimierz Zajętkowski zapowiedział, iż jego klub odwoła się od tej decyzji. Dotychczas odwołanie jeszcze nie dotarło do bokserskiej centrali.

W najbliższą niedzielę, 25 bm. rozegrane zostaną w I lidze bokserskiej dwa mecze: Hetman Białymstok — Gwardia Wrocław i KS Jastrzębie — Gwardia Warszawa. (jt)

Wielki konkurs TYLKO dla kibiców

Odgadnij WYNIK MECZU!
NAGRODA — 500 tys. zł!

Wypełnij załączony kupon, wytnij i wyślij na adres „Gazeta Współczesna”, 5-950 Białystok, ul. Suraska 1, Teranta, wysyłania listu — piątek, 23 października. Można też kupon wrzucić do specjalnych skrzynek zawieszonych przed wejściem do redakcji. Termin — 24 października, godz. 10.

Jagiellonia — Pogoń

Wynik do przerwy

Imię i nazwisko

Adres

IFK Goeteborg — Lech 1:0

Zal straconej szansy

Zal straconej szansy. W meczu 1/8 finału PEMK IFK Goeteborg pokonał Lecha Poznań 1:0 (0:0). Bramkę zdobył Patrik Bengtsson w 86 min. Sędziował Roger Phillippi (Luksemburg). Żółte kartki: Jacek Bak, Mirosław Trzeciak i Kazimierz Moskal (wszyscy Lech). Widzów 8 tys.

Przed przerwą ofensywne akcje poznaniaków można było policzyć na palcach jednej ręki, ale też zespół trenera Henryka Apostela dążył konsekwentnie do wywiezienia bezbramkowego remisu. Raz Jerzy Podbrożny znalazł się oko w oko ze słynnym bramkarzem Szwedów, 33-letnim bardzo rześkim jeszcze weteranem Thomasem Ravellim, lecz zabrakło mu niespełna pół metra, aby w komfortowych warunkach nieuchronnie strzelić.

Druga połowa gry upłynęła pod znakiem coraz wyraźniejszej przewagi dobrze przygotowanych kondycyjnie gospodarzy. Mecz był jednak przeciętnym widowiskiem, akcje często rozgrywane w środku pola gry, co nie jest

najatrakcyjniejsze dla publiczności. Dobry Sidoreczuk i twardo interweniujący defensorzy gości zdawali się zapewnić Lechowi cenny wyjazdowy remis. Niestety, w 86 min. Kazimierz Sidoreczuk popełnił jedyny w tym meczu, za to poważny, błąd — niepotrzebnie opuścił bramkę, wskutek nieporozumienia z partnerami, a Patrik Bengtsson lekkim strzałem wepchnął piłkę do siatki. 1:0 dla Szwedów, w sumie było zasłużone, a jednak żal straconej szansy.

INNE WYNIKI

PZP AS Parma — Boavista Porto 0:0. Widzów: 15 tys.
Werder Brema — Sparta Praga 2:3 (0:2).
FC Luzern — Feyenoord Rotterdam 1:0 (0:0). Bramka: Martin Rueda (75).
Admira Wacker — FC Antwerp 2:4 (2:1).
AGF Aarhus — Steaua Bukareszt 3:2 (2:0).
AS Monaco — Olympiakos Pireus 0:1 (0:0).

PUCHAR UEFA

Fenerbahce Stambul — Sigma Olimpijce 1:0 (1:0). Bramka: Ismail (36 karny). Widzów: 30 tys.
AS Roma — Grasshoppers Zurich 3:0 (3:0).
Vitoria Guimaraes — Ajax Amsterdam 0:3 (0:2). Bramki: Davids (1), Pettersson (37), Bergkamp (48).

SKTS — San Poznań

Atak na dwa punkty...

Dopingujemy przed kolejnym meczem w I lidze tenisa stołowego, zawodników SKTS Łomża. W sobotę zmierzają się oni przy własnych stołach z Sanem Poznań. Drużyna gości nie przewyższa poziomem łomżan. Zważywszy własną salę i widowie, to powinien się udać gospodarzom atak na dwa punkty.

Przygotowania pingpongiistów SKTS do tego meczu przebiegają zgodnie z planem. Wystąpią oni w podstawowym składzie.

Trener zespołu, Wacław Tarnacki wyciąga wnioski z poprzednich pojedynków i skupia swą uwagę na grach

podwójnych. Pracuje nad innymi technicznymi zagraniami i nie zamierza zmieniać dotychczasowego układu par.

Mecz SKTS Łomża — San Poznań rozegrany zostanie w sobotę, 24 bm. w sali SP 1 (ul. Kar. Wyszyńskiego). Początek o godz. 17. (let)

LOTTO

DUZY LOTEK

24 - 29 - 32 - 38 - 40 - 47

EXPRESS LOTEK

2 - 7 - 18 - 26 - 27

W Jagiellonii

Same kłopoty

Poniedziałkowa wiadomość o odwołaniu z funkcji dyrektora MKSB Jagiellonia Jerzego Boltucia wstrząsnęła nieco sportowym „światkiem” naszego regionu. Faktem jest, iż od dawna niedomagania „Jagi” w sferze finansowej i organizacyjnej widoczne były gołym okiem. Jednak po otrzymaniu suchej informacji na temat detronizacji szefa najbardziej znanego w regionie klubu nasuwają się pewne refleksje.

Ciekawostką jest fakt, iż mianowani na p.o. dyrektora Ryszard Karalus i Grzegorz Florczak twierdzą, że żadnych funkcji nie przejęli, a decyzję podejmą w najbliższym poniedziałku po posiedzeniu Zarządu. Następuje tu klasyczny dla „Jagi” dysonans, gdyż sprawozdania z posiedzenia Zarządu mówią o innym stanie rzeczy.

Pytanie: Kto tu rządzi? — pozostaje bez odpowiedzi. Nie unikam w słuszność decyzji o odwołaniu Jerzego Boltucia. Ci, co ją podjęli są przekonani o własnej racji. Co jednak dalej z Jagiellonią? 27 listopada ma odbyć się ważne zgromadzenie członków Zarządu Klubu. Czy ktoś ma wizję dalszego działania? Czy normalnie klarownie firma o nazwie „Jagiellonia” jest możliwa? Wydaje

się, że nie. Do tej pory bowiem ciążo zwane Zarządem Klubu targane było i jest sprzecznościami. Zasiadają tam szacowni obywatele naszego miasta, pozabawieni jednak wiedzy o realiach bytu i iligowej drużyny. Decyzje podejmowane są „okretną drogą”, co ważne, faktycznie NIKT ZA NIC NIE ODPOWIADA. Nie chcę być złym prorokiem, ale nie wiem czy 27 listopada nie będzie konieczny nekrolog.

Moim zdaniem klub potrzebuje wodza o dużej osobowości, który w sposób bezkompromisowy będzie dążył do jasno określonych celów. Śmiem twierdzić, że gdyby nawet teraz na Jurowicką przyszła konkretna biznesowa oferta, nikt nie byłby w stanie jej wnioskować, rzeczowo i szybko rozpatrzyć. Bo jakie gwarancje daje Zarząd, który de facto pełni swoje funkcje społeczne. Na koniec pozostawiam pytanie: co są w stanie zdziałać nowi dyrektorzy? Czy postawią Jagiellonię na nogi? Mimo szczerzego szacunku dla panów Karalusa i Florczaka, pełniących obowiązki dyrektora Klubu twierdzą, że sytuacja nie odwróci. Mogą jedynie narobić tylko sobie kłopotów.

MAREK GAŚTOROWSKI

Obiekty sportowe jak nowe

Dzięki dużej pomocy finansowej Urzędu Miejskiego w Szczuczynie i przy wykorzystaniu bezrobotnych w ramach prac interwencyjnych Klub Sportowy Wissa Szczuczyn przeprowadził gruntowny remont swych obiektów. Na stadionie wykonano drenaż, by woda szybko wsiąkała z płyty, odnowiono bieżnię, wywyższono trybuny. Sporo prac wykonano również w hali sportowej. Wymalowano ściany, nowe linie wyznaczające pola do gier zespołowych, poprawiono parkiet oraz na wzór amerykański wymalowano na środku hali efektywny herb klubowy. Hala została w ten sposób przygotowana do rozgrywek klasy okręgowej w piłce koszykowej, do której Wissa zgłosiła drużynę męską. Warto dodać, że w zakończonym niedawno jesiennym sezonie piłkarskim klasy „A” zespół seniorów był sponsorowany przez Andrzeja Borusiewicza, Zenona Drobińskiego i Kazimierza Makuszewskiego. Dzięki dotacjom z Łomży, Urzędu Miejskiego i sponsorów klub ze Szczuczyna odnosi sukcesy. (wj)

M. Roszkowska zaprasza...

W ogólnopolskim turnieju klasyfikacyjnym dżudo w kategorii juniorów i juniorek młodszych barw Hetmana Białostok bronąć będą Agnieszka Kupraszewicz i Izabella Sadowniczka (waga do 56 kg).

Wśród chłopców awansowali Paweł Adamowicz i Artur Komarnicki (waga do 57 kg).

Finały chłopców odbędą się w najbliższą sobotę i niedzielę bm. w Jarocinie, a dziewcząt tydzień później we Wrocławiu.

Sekcja dżudo białostockiego „Hetmana”, którą reprezentuje M. Roszkowska, zaprasza dziewczęta i chłopców urodzonych w 1980 r. i wcześniej do uprawiania tej dyscypliny.

Zgłoszenia w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17 w hali sportowej Policji przy ul. 27 Lipca 58. MIK

KREWKI TRENER

Stanley Tshabalala, trener piłkarskiej reprezentacji RPA, znalazł się w tarapatkach z powodu swego zbyt wybujałego temperamentu. Zaatakował i czynnie znieważał dziennikarza, który odważył się go skrytykować. Szkoleniowca czekają teraz kary dyscyplinarne, a nie jest wykluczony, że poszkodowany dziennikarzysta będzie chciał szukać sprawiedliwości z powództwa cywilnego.

Tshabalala dwukrotnie spoliczkował na konferencji prasowej swego krytyka Sy Lermana z johannesburskiego „Sunday Times’a”, który wezwał ponadto trenera do rezygnacji ze stanowiska. Kierownictwo południowoafrykańskiego futbolu na nadzwyczajnym posiedzeniu zdecydowało o przyszłości krewkiego szkoleniowca.

Reprezentacja RPA przegrała wszystkie trzy międzynarodowe mecze od czasu zakończenia w pierwszej połowie br. izolacji sportowej, spowodowanej polityką apartheidu w Republice Południowej Afryki.

Południowoafrykański związek piłkarski (SAFA) szybko zareagował na wyczyn trenera reprezentacji Stanleya Tshabalali. Jak poinformował sekretarz generalny SAFA, Solomon Morewa, szkoleniowiec został zawieszony w czynnościach do najbliższej soboty, 24 bm, kiedy zbierze się na specjalnym posiedzeniu komisja dyscyplinarna SAFA, aby wydać ostateczną decyzję w sprawie kary.

Puchar Polski

Górniki Pszów — GKS Katowice 0:2 (0:2).
Zagłębie Wałbrzych — Motor Lublin 3:0.
FC Lechia Gdańsk — Widzew Łódź 0:3 (0:3).
Błękitni Kielce — Ruch Chorzów 0:1 (0:0).
Ruch II Chorzów — Olimpia Poznań 1:0 (0:0).
Wisłoka Dębica — Hutnik Kraków 2:1 (0:0).
Miedź Legnica — Igłopol Dębica 1:0 (0:0).
Polkolor Piaseczno — Zagłębie Lubin 1:1 (0:1, 1:1).
Pogoń Szczecin — Wisła Kraków 3:4 (0:2, 2:3).
Zagłębie Sosnowiec — Śląsk Wrocław 1:4 (0:1, 1:1).
Drużyny, które wygrały mecze awansowały do 1/8 finału Pucharu Polski.

▼ Sieja Wrocław — Stal Mielec 0:3 (0:1).
▼ Polgar Kielce — Stal Stalowa Wola 1:0 (0:0).
▼ Polonia Warszawa — Górnik Zabrze 1:2 (1:1).
▼ Karpaty Krosno — Legia Warszawa 1:3 (1:3).
▼ Stomil Olsztyn — Zawisza Bydgoszcz 4:2 (3:2).

GAZETA
współczesna

REDAKCJA NOCNA — tel. 75-32-81, fax — 75-28-27, KOREKTA — tel. 75-28-17, BIURO OGŁOSZENI — tel. 251-16. ODDZIAŁY: Łomża, Aleja Legionów 7, tel./fax 56-97. Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel./fax 57-26, tel. 30-00. DRUK: Białostockie Zakłady Graficzne. ZA TREŚĆ OGŁOSZEŃ REDAKCJA NIE ODPOWIADA.

— dziennik regionalny. Redaguje kolegium: Wojciech Jarmolowicz (p.o. redaktora naczelnego), Grzegorz Daszuta (sekretarz redakcji), Wiesław Janicki, Maria Kaczyńska, Grażyna Mikłaszewicz, Joanna Pilcicka. WYDAJE: „Kresy” BG, sp. z o.o., prezes Adam Dolistowski, tel. 209-35. Adres: Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, teleks 85-21-06, fax 232-45, p.o. REDAKTORA NACZELNEGO — tel. 277-10, SEKRETARIAT REDAKCJI — 215-08, magazyn TYDZIEŃ — tel. 226-23, DZIAŁ INFORMACJI — tel. 211-18 i 232-41, DZIAŁ PUBLICYSTYKI — tel. 253-66, DZIAŁ SPORTOWY — tel. 223-17, DZIAŁ MARKETingu i PROMOCJI — tel. 232-44, FOTOREPORTERZY — tel. 232-42.

REDAKTOR WYDANIA:
Jolanta Gadek
REDAKTOR DFPESZOWY:
Elżbieta Ślupka
KIEROWNIK KOREKTY:
Wanda Bochenko
DRUKOWAŁ
Janusz Matejczuk